Cena egz. 10 gr

K[illegible]R ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XX.. Piątek 7 kwiecień 1939 r. Nr. 97

Adresy: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, tel. 610.64; Admin. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Wielki sukces dyplomacji polskiej

Polsko-angielski układ wzajemnej pomocy

w razie zagrożenia niezależności jednego z dwu państw



Z POBYTU MINISTRA BECKA W LONDYNIE

Min. Józef Beck w rozmowie z ambasadorem R. P. w Londynie Edwardem Raczyńskim.

LONDYN, 6.4. (tel. wł.) Premier Chamberlain omówił dziś w Izbie Gmin sprawę stosunków polsko-brytyjskich. Oświadczył on, że rozmowy przeprowadzone z ministrem Beckiem odbyły się na szerokiej płaszczyźnie i wykazały zupełną jednomyślność poglądów na pewne zasady ogólne.

Wykazały one, że oba państwa gotowe są do zawarcia trwałego układu o charakterze wzajemnym, jaki ma być wprowadzony w życie na miejsce tymczasowych, jednostronnych gwarancyj, danych Polsce przez rząd Jego Królewskiej Mości.

W okresie przejściowym, zanim sojusz ten stanie się prawomocny, Polska wedle zapewnienia, danego rządowi brytyjskiemu przez min. Becka, poczuwa się do obowiązku przyjścia W. Brytanii z pomocą orężną pod takimi samymi warunkami, pod jakimi rząd brytyjski zobowiązał się w deklaracji z ubiegłego tygodnia przyjść z pomocą Polsce.

„Poczuwam się do obowiązku — oświadczył Chamberlain — stwierdzić z naciskiem, że podobnie, jak gwarancje tymczasowe, tak i przyszły układ stały nie jest skierowany przeciw żadnemu innemu państwu, lecz jedynie ma na celu zapewnienie Wielkiej Brytanii i Polsce wzajemnej pomocy w wypadku bezpośredniego, lub pośredniego zagrożenia niezależności jednego lub drugiego państwa.

Jest rzeczą zrozumiałą, że zanim układ stały zostanie ostatecznie zawarty należy przedtem dokładnie rozważyć i ustalić różne możliwości i warunki, pod jakimi miałaby być wzajemna pomoc zastosowana. Jest również zrozumiałe, że układ ten nie wyklucza możliwości zawarcia przez jedną lub drugą stronę podobnego układu z innymi państwami w ogólnym interesie konsolidacji pokoju".

NA WZÓR SOJUSZU POLSKO FRANCUSKIEGO

Odpowiadając na interpelację zastępcy przywódcy opozycji, Greenwooda— Chamberlain oświadczył, że układ polsko-angielski będzie zawarty na wzór podobnego sojuszu, jaki istnieje między Francją a Polską.

Zamiarem rządu brytyjskiego jest również kontynuowanie rokowań, jakie rozpoczęte zostały także z innymi rządami.

Labourzysta Wedgwood Benn zwrócił się do premiera z zapytaniem, czy osiągnięto porozumienie, zawierające postanowienia na wypadek zagrożenia niezależności Polski.

Premier Chamberlain oświadczył, że sprawa ta będzie przedmiotem dalszych rozmów między Polską a W. Brytanią.

Na wysunięte żądanie, aby rozmowy między sztabami generalnymi Polski i Anglii podjęte zostały w możliwie szybkim czasie, Chamberlain oświadczył, że w chwili obecnej nie jest w stanie dać w tej kwestii specjalnych zapewnień, ale Izba może być pewna, że o ile układ zostanie zawarty, rząd uczyni wszystko możliwe, aby się stał w całej rozciągłości skuteczny.

Odpowiadając na dalsze interpelacje, Chamberlain oświadczył, że minister spraw zagranicznych, lord Halifax pozostaje w dalszej ścisłej łączności z ambasadorem sowieckim.

Rząd Stanów Zjednoczonych jest stale informowany o przebiegu tych rokowań.

Sprawa żydowska

Zapewnienia rządu angielskiego

LONDYN, 6.4. PAT. Foreign Office ogłasza co następuje:

„W toku obecnych rozmów w Londynie minister Beck wyraził życzenie, aby wszelkie międzynarodowe wysiłki, dotyczące załatwienia zagadnienia żydowskiego, rozciągnięte zostały na żydów w Polsce i aby emigracja żydowska z Polski miała należny jej udział we wszelkich możliwościach osiedleńczych, jakie by się znalazły. Min. Beck jednocześnie na prośbę rządu rumuńskiego, zwrócił uwagę na podobne zagadnienie, istniejące w Rumunii.

Minister Beck zapewniony został, że rząd Jego Królewskiej Mości całkowicie uznaje trudności, na które wskazał polski minister spraw zagranicznych, i rząd Jego Królewskiej Mości gotów jest w każdej chwili zbadać z rządem polskim i rządem rumuńskim propozycje dla rozwiązania specjalnych zagadnień, powstających w Polsce i w Rumunii, które stanowią część składową szerszego zagadnienia".

Szczegóły porozumienia polsko-angielskiego

w oficjalnym oświetleniu

LONDYN, 6.4 (PAT) Rozmowy min. Becka z przedstawicielami rządu brytyjskiego doprowadziły do ustalenia w obopólnym porozumieniu deklaracji, którą premier Chamberlain odczytał w dniu dzisiejszym na posiedzeniu Izby gmin.

Deklaracja brzmi, jak następuje:

1) Rozmowy z min. Beckiem objęły szeroki zakres i wykazały zupełną zgodność poglądów obu rządów co do pewnych zasad ogólnych.

2) Uzgodniono, że obe państwa są gotowe do zawarcia układu o charakterze trwałym i wzajemnym dla zastąpienia obecnego tymczasowego i jedenostronnego zapewnienia, udzielonego przez rząd JKM Rządowi polskiemu.

3) Do czasu ustalenia układu trwałego minister Beck udzielił rządowi JKM zapewnienia, że rząd polski uważać się będzie za związany zobowiązaniem do niesienia pomocy rządowi JKM na tych samych warunkach, jak te, które są zawarte w tymczasowej gwarancji, udzielonej już Polsce przez rząd JKM.

4) Podobnie jak tymczasowe zapewnienia, układ trwały nie będzie zwrócony przeciw żadnemu innemu państwu, lecz będzie miał na celu zagwarantowanie Polsce i W. Brytanii wzajemnej pomocy na wypadek wszelkiego zagrożenia bezpośredniego lub pośredniego niepodległości każdego z obu państw.

5) Stwierdzono, że pewne sprawy, dotyczące dokładniejszego sprecyzowania różnych okoliczności, w których mogłaby powstać konieczność takiej pomocy, będą wymagały dalszego zbadania przed zawarciem trwałego układu.

6) Ustalono, że powyższe postanowienia nie będą stanowiły dla żadnego z obu rządów przeszkody do zawierania układów z innymi państwami w ogólnym interesie konsolidacji pokoju.

Konferencja szefów sztabów

włoskiego i niemieckiego

RZYM, 6.4. (tel. wł.) W tutejszych kołach politycznych obiegają pogłoski, że szef włoskiego sztabu generalnego, generał Pariani wyjechał do Innsbrucka, gdzie ma się spotkać z dowódcą niemieckich sił zbrojnych, gen. v. Keitelem.

Spotkanie to ma na celu przygotowanie akcji włosko-niemieckiej, zmierzającej do sparaliżowania akcji brytyjsko francuskiej, mającej rzekomo na celu, wedle twierdzeń niemieckich i włoskich „osaczenie państw osi Berlin—Rzym".

Roosevelt ma decydować

o neutralności Ameryki

W komisji spraw zagranicznych Senatu wystąpił dawny sekretarz stanu H. L. Stimson z wprowadzeniem do aktu neutralności Stanów Zjednoczonych poprawki, przyznającej prezydentowi Rooseveltowi prawo własnej decyzji w sprawie ewentualnej interwencji na wypadek wojny w Europie.

Uzasadniając konieczność zmiany aktu neutralności Stimson oświadczył, że w wypadku wybuchu wojny europejskiej akt neutralności może się łatwo zemścić właśnie na samych Stanach Zjednoczonych, które niewątpliwie stałyby się następną ofiarą ataku ze strony zwycięzcy.

Doniosłe kazanie Ojca św.

CITTA DEL VATICANO, 5.4 (PAT). Podczas mszy św., którą w niedzielę będzie celebrował Ojciec św. w Bazylice św. Piotra, wygłosi on kazanie, w którym, jak sądzą, poruszy sytuację międzynarodową. Kazanie to zostanie nadane przez radio.

Nagła konferencja w niemieckim M. S. Z.

Sojusz polsko-angielski wywołał wyraźne niezadowolenie w Rzeszy

BERLIN, 6.4. (tel. wł.) Deklaracja Chamberlaina w Izbie Gmin, zapowiadająca rychłe zawarcie sojuszu angielsko-polskiego spotkała się w niemieckich kołach oficjalnych z wyraźnym niezadowoleniem. Zaraz po nadejściu do Berlina oficjalnej treści deklaracji Chamberlaina, zwołano do ministerstwa spraw zagranicznych specjalną konferencję, celem rozważenia sytuacji.

Pewne zadowolenie w niemieckich kołach politycznych wywołuje jedynie fakt, że minister Beck odnosi się niechętnie do współpracy z Rosją Sowiecką i do zacieśnienia węzłów przyjaźni z Rumunią.

Koła te zaznaczają, iż stanowisko ministra Becka w Londynie zdaje się wskazywać, iż Polska nie jest skłonna przyłożyć swej ręki do akcji, mającej na celu „osaczenie Niemiec".

KONTROFENSYWA DYPLOMATYCZNA NIEMIEC

PARYŻ, 6.4. (tel. wł.) Ogólne wrażenie jest w Londynie takie, że polityka Chamberlaina bynajmniej nie onieśmieli koncierza Hitlera i że Rzesza odpowie niedługo na inicjatywę Chamberlaina bądź wzmocnieniem nacisku na Rumunię przez Węgry i Bułgarię, bądź rozpętaniem nowej akcji mniejszościowej na znaną modłę agitacji hitlerowskiej. W kontrofensywie Hitlera poważną rolę odegrać ma też Hiszpania.

ENTUZJAZM PRASY ANGIELSKIEJ

LONDYN, 6.4. (tel. wł.) Dzisiejsza prasa poranna londyńska omawia na naczelnych miejscach zawarte porozumienie między Polską i Anglią.

„Times" w artykule wstępnym pisze że Polska nie ma żadnych wątpliwości co do zdecydowanego stanowiska W. Brytanii co do jej bezwzględnej woli oparcia się wszelkimi dalszym atakom na niepodległość poszczególnych państw Polska uzyskała zupełnie jasne określenie tego, co Wielka Brytania uważa za swoje życiowe interesy na zachodzie Europy, na Morzu Śródziemnym i czego zdecydowana jest bronić z południowo-wschodniej części Europy.

Ze strony Polski podkreślono, że zobowiązania jej wobec Francji będą każdocześnie i natychmiast wypełnione. — Ponadto — stwierdza prasa angielska — Polska nie ma nic przeciwko ewentualnemu bliższemu wiązaniu się Wielkiej Brytanii z Rosją Sowiecką.

Podkreśla się również, że Polska nie ma zamiaru osłabiać swych stosunków przyjaznych z Węgrami, odwrotnie ma szczery zamiar pośredniczyć między dwoma swymi przyjaciółmi — Rumunią i Węgrami w celu załatwienia sprawy mniejszości węgierskiej w Siedmiogrodzie.

Współdziałanie polsko-angielskie jest więc rozciągnięte na wszystkie dziedziny, przy czym przewidywana jest pomoc Anglii dla Polski także w dziedzinie gospodarczej, w szczególności w zdobyciu surowców i dla rozbudowy polskiego przemysłu.

„News Chronicle" w artykule wstępnym pisze: „Polska będzie naszym aliantem" i podkreśla, że między ministrem Beckiem a rządem angielskim osiągnięto pełne porozumienie, które przybierze tę samą postać, co sojusz polsko-francuski".

„Daily Sketch" donosi, że o godz. 7 wieczór dnia wczorajszego podpisano porozumienie, które jest w obu krajach rozumiane jako gwarancja przeciw wszelkiej agresji i umożliwia rozbudowę tego porozumienia, przy czym nie jest ono skierowane przeciw żadnemu innemu państwu w Europie środkowo wschodniej.

ZADOWOLENIE WE FRANCJI

PARYŻ, 6.4. (tel. wł.) Dzisiejsza deklaracja premiera Chamberlaina w sprawie sojuszu polsko-angielskiego — wywołała w tutejszych kołach politycznych żywe zadowolenie.

Koła lewicowe wyrażają jednak ubolewanie, że sojusz nie przybrał jeszcze formy konkretnej. Z pewną krytyką kół lewicowych spotyka się jednak stanowisko rządu polskiego wyrażające niechęć wobec kwestii wciągnięcia Rosji sowieckiej do projektowanego systemu bezpieczeństwa zbiorowego.

INFORMACJE PRASY NIEMIECKIEJ

BERLIN, 6.4. PAT. Charakterystyczne oświetlenie układu monachijskiego z punktu widzenia niemieckiego daje „Deutsche Allgemeine" Ztg.". „Reakcja Anglii na wypadki w Europie środkowej, które doprowadziły do upadku Czechosłowacji i ustalenia niemieckiego protektoratu, wykazała jasno — pisze dziennik — że Anglia pod pojęciem „Monachium" rozumiała coś innego niż Niemcy. Dla Niemiec Monachium, a przede wszystkim oświadczenie niemiecko-angielskie oznaczać miało nic innego, jak uznanie naszego stanowiska kontynentalnego(!) oraz ostateczne respektowanie naszej sfery interesów(!). — Natomiast dla Anglii układ monachijski nie oznaczał tego samego".

Podróże min. Gafencu

BERLIN, 5.4 (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne podaje, że w kwietniu przybędzie do Berlina na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Rzeszy, rumuński minister spraw zagranicznych Gafencu. Min. Gafencu zabawi w Berlinie dwa dni.

Z Berlina min. Gafencu uda się prawdopodobnie do Mediolanu, gdzie zwiedzi targi, po czym się do Brukseli, Paryża i Londynu.

Chamberlain łowi ryby

LONDYN, 6.4 (tele. wł.). Po zamknięciu obrad Izby Gmin premier Chamberlain postanowił dziś wieczorem wyjechać z Londynu do Szkocji, gdzie spędzi święta, oddając się ulubionemu sportowi wędkarskiemu. Będzie on pozostawał z Londynem w stałej łączności, aby w razie potrzeby mógł w najkrótszym czasie wrócić do stolicy.

Urlop Izby lordów

LONDYN, 6.4 (PA). Posiedzenia Izby Lordów odroczone zostały do dnia 18 kwietnia. Lord-kanclerz oświadczył jednak, iż istnieje możliwość wcześniejszego zwołania Izby wyższej w wypadku, gdyby tego wymagało dobro narodu.

Kanał na 550 km

OD DUNAJU DO MORZA ŚRÓDZIEMNEGO

BIAŁOGRÓD, 6.4 (PAT). Wychodzący w Zagrzebiu „Intarnij List" donosi, że między Jugosławią, Bułgarią i Rumunią rozpocząć się miały rokowania w sprawie budowy kanału spławnego od Dunaju do Morza Śródziemnego. Planowana jest budowa kanału od doliny Timok na granicy jugosłowiańsko-bułgarskiej dalej przez dolinę Morawy pod Niszem, a stąd do Wardaru, który wpada pod Salonikami do Morza Egejskiego.

Kanał ten ma mieć 550 km. długości, a budowa jego kosztować ma 1.8 miliarda dynarów.

Włoska flota wojenna w Draczu

Niepodległość Albanii w niebezpieczeństwie

LONDYN, 6.4 (PAT). Premier Chamberlain złożył dziś w Izbie Gmin następującą deklarację w sprawie koncentracji wojsk włoskich w Bari oraz stosunków włosko-albańskich.

„W dniu 4 kwietnia ambasador brytyjski w Rzymie zwrócił uwagę włoskiego ministra spraw zagranicznych na pogłoski o koncentracji wojsk włoskich na granicy albańskiej. Włoski minister spr. zagranicznych oświadczył, iż w dniu 8 marca król Albanii zaproponował wzmocnienie istniejącego sojuszu między Włochami a Albanią. Odtąd odbywały się na ten temat rozmowy między obu rządami. Zdaje się jednak, że w toku tych rokowań powstały pewne trudności, których istota nie jest zupełnie wyraźną. Według twierdzeń włoskiego ministra spraw zagranicznych — włoskie interesy uległy zagrożeniu. Przed chwilą dowiedziałem się — oświadczył w dalszym ciągu Chamberlain — że krążownik włoski i dwie mniejsze jednostki floty włoskiej przybyły dzisiaj nad ranem do Durazzo.

dyskwal, za podpisanie zgłoszenia dla AKS

Odtąd nie otrzymałem jeszcze szczegółowego sprawozdania o stanowisku rządu albańskiego. Otrzymałem natomiast od tego rządu zaprzeczenie wiadomości, jakoby Albania przyjęła warunki, niezgodne z jej suwerennością lub integralnością. Poseł brytyjski w Durazzo informuje, że do godz. 9 rano panował w Durazzo spokój. Rząd brytyjski, rzecz oczywista, dokładnie obserwuje rozwój wydarzeń"

Na dodatkowe zapytanie posła Hendersona czy ambasador brytyjski w Rzymie zwrócił uwagę rządu włoskiego na fakt, że jakiekolwiek zmiany status quo na Morzu Śródziemnym są sprzeczne z układem włosko-brytyjskim, premier odpowiedział, że jest pewny, iż rząd włoski zdaje sobie sprawę ze znaczenia postanowień układu.

Na pytanie, czy rząd brytyjski posiada jakiekolwiek interesy w Albanii, premier zaznaczył, że W. Brytania nie posiada żadnych bezpośrednich interesów, lecz posiada zainteresowania ogólne utrzymania pokoju światowego. Co się tyczy wiadomości o koncentracji wojsk włoskich w Bari i Brindisi, rząd brytyjski na ten temat nie posiada dotychczas żadnych oficjalnych wiadomości.



OSTATNIA DROGA PUŁKOWNIKA WALEREGO SŁAWKA

Na zdjęciu okryta sztandarem o barwach narodowych trumna ze śmiertelnymi szczątkami śp. płk. Walerego Sławka na lawecie armatniej przed kościołem garnizonowym w Warszawie. Obok trumny (na prawo) Marszałek Śmigły-Rydz, premier gen. Sławoj-Składkowski.

Jugosławia zaniepokojona

Akcja włoska uważana za groźbę pod jej adresem

BIAŁOGRÓD, 6.4 (tele. wł.). Wielkie zaniepokojenie w tutejszych kołach politycznych wywołała akcja włoska w Albanii. Odpowiedzialne koła polityczne stwierdzają, że w ciągu dnia dzisiejszego mają przybyć do portów albańskich transporty wojsk włoskich.

Utrzymują, że Włosi zamierzają obsadzić porty Dracz, Szkadar i Walonę. Zajęcie tych portów przez wojska włoskie uważają tutejsze koła polityczne za groźbę skierowaną przeciw Jugosławii.

Państwo, które było już raz pod protektoratem Italii

ALBANIA-KLUCZ DO ADRIATYKU

Nad kolyską nowonarodzonego następcy tronu Albanii, syna Achmeda Zogu i pięknej Węgerki Geraldjny Apponyi, gromadzą się ciężkie chmury. Dzienniki londyńskie twierdzą, że godziny niepodległości królestwa są policzone.

Albania jest małym kraikiem. Od granicy południowej do północnej jest zaledwie 300 km odległości, a ze wschodu na zachód tylko 100km.

Królestwo jest bardzo ubogie, pozbawione linii kolejowych — cała komunikacja podobnie jak niegdyś w „autonomicznej republice ukraińskiej" odbywa się przy pomocy samochodów. Przemysł niemal nie istnieje.

Natomiast strategiczne znaczenie Albanii jest doniosłe. Albania wraz z Włochami trzyma straż nad wejściem do Adriatyku i ta okoliczność jest dla Włochów sprawą wielkiej wagi. Albański przylądek Karaburnu góruje nad włoską wyspą Saseną, położoną w cieśninie Otranto. Albania w rękach Rzymu stanowi dogodną odskocznię dla penetracji włoskiej zarówno politycznej jak i gospodarczej na Bałkanach.

Zdawał sobie z tego sprawę Crispi, który w 1876 r. zamierzał uczynić z tego kraju kolonię. Albania pod jarzmem tureckim była wówczas tylko nazwą geograficzną. Nie było tam jednolitego narodu, w górach żyły szczepy z niezwykłym zapałem tępiące się wzajemnie.

Plan Crispi'ego przekreślił Wiedeń, obawiający się o Triest i Polę.

Kiedy po wojnach bałkańskich Turcja utraciła wpływy w Europie, Albania uzyskała niepodległość. Przebywający wówczas w Tiranie awanturnik niemiecki Otto Witte skorzystał z wyjątkowej okazji i włożywszy na siebie kolorowy mundur, wypożyczony od przyjaciela, artysty cyrkowego, kazał się 15 lutego 1913 r. obwołać królem pod imieniem Saida Haljma. Rządy jego trwały kilka dni. Rozczarowani Albańczycy zmusili go do ucieczki. Przez resztę jednak życia Witte nosił tytuł króla Albanii.

Do Tirany przybył drugi Niemiec, tym razem autentyczny książę Wilhelm Wid. Rządził kilkanaście miesięcy.

Układ londyński z marca 1915 r. przyznał Italji Valonę i Saseno. 2 lata później 3 czerwca 1917 roku Rzym ogłosił protektorat nad Albanią, ale od tego kroku do zawładnięcia kraju było jeszcze bardzo daleko. Zaabsorbowane walkami wewnętrznymi Włochy musiały w lecie 1920 r. wyrzec się portu Valony.

Giolitti zawarł z rządem albańskim układ przyznający Italji tylko wyspę Saseno. Kilka miesięcy później Albania została przyjęta na członka Ligi Narodów: wytrąciło to albański klucz do Adriatyku z rąk Italji.

Tymczasem Albania powoli budziła się z wiekowego snu. Idee narodowe przenikały do szerokich mas. Rzym rozumiał doniosłość tych prądów i całą siłą, przeważnie jednak pieniędzmi podsycał w Albanji ruch narodowy, w oczekiwaniu, że z falangi polityków wyłoni się wreszcie wódz. A gdy ten wystąpił na widownię, Włochy zawarły z nim przymierze.

Nazywał się Achmed Zogu. Podczas wojny służył w armji austrjackiej w randze porucznika. W Wiedniu znany był z awantur miłosnych.

W 1922 roku Achmed Zogu został premierem. Kiedy jednak 2 lata później chciał sięgnąć po władzę dyktatorską, utrącił go Fan Noli.

Achmed ratował się ucieczką do Białogrodu. Przyjęto go tu bardzo życzliwie. Albania ze względów strategicznych odgrywała przecież dla Jugosławii nie mniej ważną rolę, jak dla Italii.

Na czele oddziałów złożonych z emigrantów rosyjskich, których zebrał w Białogrodzie Achmed wrócił do Albanii i ogłosił się prezydentem państwa.

B. porucznik c.k. armii szybko zrozumiał prostą prawdę, że w tak biednym kraju do rządzenia potrzebne są pieniądze. Wiedział, że z Białogrodu otrzymać może jedynie ciepłe słowa zachęty. Szybko doszedł więc do porozumienia z przedstawicielem Italii bar. Aloisi, którego Mussolini wyprawił do Albanii.

Otrzymał 243 miliony lirów pożyczki, w zamian za co kazał wznieść forty na granicy z Jugosławią. Jednocześnie włoscy oficerowie przydzieleni zostali w charakterze instruktorów do armii albańskiej. Ponieważ jednak Zogu nie dotrzymał warunków układu, Włosi roztoczyli nad jego finansami ostrą kontrolę. Achmed poczuł się tym bardzo obrażony. Odpowiedział zamknięciem szkoły włoskiej. Stosunki stały się bardzo naprężone.

W 1934 r. Albania usiłowała porozumieć się z Jugosławią, wówczas eskadra krążowników pod dowództwem admirała Cantu wpłynęła do portu w Durazzo.

Zogu stał się z miejsca przystępniejszy. Albania otrzymała nową pożyczkę w zamian za nową koncesję. Otwarto ponownie włoską szkołę. Na granicy greckiej wzniesiono potężną twierdzę dla osłony Valony. Pod okiem specjalistów włoskich ufortyfikowano Karaburnu. Od tej chwili Italia znowu mocną nogą stanęła w Albanii.



Chrystus ukoronowany. „Ecce homo" — Guido Reni — Galeria Corsini, Rzym.

ALBERT LEBRUN

prezydent Republiki Francuskiej



Albert Lebrun został ponownie prezydentem Francji. Jest on Alzatczykiem. Urodził się w Mercy le Haut pod Metzem, jako syn rolnika. Liczy obecnie lat 67.

Po ukończeniu w roku 1892 politechniki, kontynuował następnie studia w akademii górniczej, gdzie w r. 1890 uzyskał stopień inżyniera górniczego.

Początkowo zamierzał poświęcić się nauce i za prace swe z dziedziny górnictwa i kolejnictwa, otrzymał nagrodę francuskiej Akademii Nauk.

Niebawem jednak pochłania go całkowicie życie polityczne. W r. 1900 wchodzi do izby Deputowanych, w której odgrywa coraz wybitniejszą rolę.

W r. 1911 powołany zostaje do gabinetu Caillaux'a jako minister kolonii i tekę tę piastuje w następnych gabinetach Poincarego i Doumergue'a. W czasie wojny zasiada w gabinecie Clemenceau w r. 1917 jako minister blokady, a po wojnie, w latach 1918-19, jest ministrem terenów wyzwolonych.

W styczniu 1920 r. zostaje wybrany do Senatu, gdzie jest reprezentantem do spraw armii i kolonii, a w r. 1931 zostaje wybrany przewodniczącym senatu.

Po tragicznej śmierci prezydenta Doumera w dn. 8 maja 1932 r., zostaje wysunięty przez Unię Republikańską jako kandydat na prezydenta republiki i w dniu 10 maja 1932 r. zostaje nim obrany jednogłośnie przez Zgromadzenie Narodowe.

Prezydent Lebrun jest od czasu upadku cesarstwa 15 szefem państwa.

Pomimo wszystkich zastrzeżeń przeciw zasadzie ponownego wyboru prezydenta (formalnie dopuszczalnego przez konstytucję) absolutna większość deputowanych i senatorów wypowiedziała się za przedłużeniem urzędowania p. Lebrun, wychodząc z założenia, że w obecnej sytuacji międzynarodowej krótki przebieg wyborów i zdecydowana większość muszą zadokumentować wobec Europy zjednoczenie wewnętrzne Francji.

Prezydent Lebrun we wszystkich swych przemówieniach i czynach był rzecznikiem i reprezentantem tego zjednoczenia.

W wirze zdarzeń

Nierówna miara

Płyną ofiary na FON, a zapisy na pożyczkę lotniczą z całej Polski. Wielki napływ zgłaszających się świadczy o głębokim patrjotyźmie w masach. Na tym odcinku pożyczka już teraz spełniła z wielką nadwyżką swą rolę.

Ale warto się dobrze przyjrzeć kto daje. Czytajmy pierwszy lepszy komunikat. Służąca ofiarowała na FON — 25 zł. Biedak przynosi swój srebrny zegarek. Chłop — oddaje 6 morgów gruntu. Dziecko 5 zł. — całe swe roczne oszczędności. A także znana firma X daje na FON 1000 zł. i subskrybuje pożyczkę za 10.000 zł.

Coś tu razi, coś tu trudno zrozumieć.

Jakto — służąca oddaje całą pensję, chłop — ziemię, biedak cały swój majątek i wszyscy oni nie chcą wartościowego papieru — składają ofiarę.

Z drugiej strony, firma o miljonowych obrotach składa na FON mniej niż kosztuje... dobra reklama, wiedząc, że za tę sumę otrzyma pożyteczną wzmiankę w szeregu pism.

Gdyby ta firma chciała postąpić z wspaniałomyślnością owego ubogiego obywatela, musiałaby oddać miljony, ale nakaz chwili wymaga od niej tylko rentownej lokaty kilkuset tysięcy zł.

Tych najbogatszych jest mniej, ale od nich zależy materialny efekt pożyczki.

Dotychczas dawali maluczcy, dali dobrze, bo z serca.

Teraz kolej na grube miljony!

•

Małpy i... kolonie

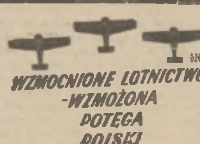
Przed kilku dniami na dworzec lioński w Paryżu zajechał pociąg pośpieszny z Nicei z niezwykłym transportem. Ostatnie trzy wagony były pełne... małp. Gdyby były jeszcze inne zwierzęta, to prawdopodobnie byłby to zwierzyniec jakiegoś cyrku. Lecz same małpy?

Okazało się, że małpy te to własność prof. Sergiusza Woronowa, słynnego uczonego, który drogą transplantacji gruczołów małpich, ofiaruje ludziom... drugą młodość.

Od dłuższego czasu prof. Woronow mieszkał koło Nicei, gdzie posiadał laboratorium, klinikę i... hodowlę małp. Ostatnio w związku z żądaniami Włochów, którzy m. in. zgłosili pretensje do Riviery francuskiej, spokój tak niezbędny przy doświadczeniach prof. Woronowa został zakłócony. A przyszłość nie wróży, by miały wrócić stare spokojne czasy.

Przewidujący prof. Woronow w poszukiwaniu ciszy i pewności, że bomby nie pozabijają mu małp, wysłał je do Paryża, do brata swego dr. Aleksandra Woronowa, który jest właścicielem wielkiej willi na przedmieściu „stolicy świata".

Po zlikwidowaniu reszty spraw prof. Woronow też do Paryża na stałe się przeniesie. Tak to włoskie żądania rewindykacyjne zmusiły małpy prof. Woronowa do wyjazdu ze słonecznej Riwiery.



Warunki przyjęcia do szkół rzemieślniczych
kształcących w przemyśle wojennym

Przy wielu fabrykach państwowych i prywatnych oraz przy parkach wojskowych zostały uruchomione szkoły zawodowe o typie gimnazjów mechanicznych i elektrycznych oraz fabryczne dzienne szkoły dokształcające zawodowe.

Ponieważ w praktyce podania o przyjęcie do tych szkół nadsyłają kandydaci, nie odpowiadający żadnym warunkom, wzgl. kierują je niewłaściwie do instytucyj centralnych, które tych spraw nie załatwiają, podaje się do ogólnej wiadomości, że:

I. Podania o przyjęcie na uczni powinny być kierowane do tych zakładów, przy których n-w. szkoły istnieją;

II. Podania należy składać w terminie od 1 kwietnia do dn. 10 maja roku przyjęcia;

III. Wymagane od kandydatów na uczni warunki są następujące: obywatelstwo polskie, wiek ukończonych lat od 15 do nieprzekroczonych w dniu 1.VIII roku przyjęcia 16 lat i 6 miesięcy, ukończenie 7, względnie 6-klasowej szkoły powszechnej, lub wykształcenie równorzędne, złożenie do szkoły podania wraz z krótkim własnoręcznie napisanym życiorysem, do którego należy dołączyć: a) świadectwo ukończenia 7 wzgl. 6 klasowej szkoły powszechnej. W wypadku, gdy kandydat kończy szkołę powszechną w roku przyjęcia, ostatnią cenzurę półroczną ze szkoły (odpis); b) świadectwo ze szkoły zawodowej, o ile kandydat uczęszczał lub uczęszcza do takiej szkoły (odpis); c) metrykę urodzenia kandydata (odpis); d) dowód obywatelstwa polskiego rodziców lub kandydata, wzgl. zastępcy, stwierdzający złożenie podania o wydanie dowodu obywatelstwa (odpis); e) pisemne oświadczenie rodziców, wzgl. prawnego opiekuna kandydata o znajomości warunków, w jakich uczeń, po ewentualnym przyjęciu do zakładu, będzie się szkolił oraz zgodę na odbycie przez ucznia praktyki (warunki podaje zakład); f) zobowiązanie rodziców, wzgl. prawnych opiekunów, że w razie zapotrzebowania syna (wychowanka) po wyzwoleniu na czeladnika, oddadzą go do służby ochotniczej w wojsku wzgl. pozostawią w wojsku w charakterze podoficera zawodowego w grupie specjalistów.

IV. Podania wniesione po terminie, wzgl. bez któregokolwiek z załączników mogą być nierozpatrzone.

V. Kandydaci na uczni są poddawani badaniom lekarskim, egzaminowi sprawdzającemu, przy czym pierwszeństwo w przyjęciu przy innych warunkach równych, mają w następującej kolejności synowie: niezamożnych pracowników zakładu, względnie sieroty, nie zamożnych pracowników zakładów właściwego kierownictwa, departamentu, wzgl. sieroty, sieroty po poległych żołnierzach, inwalidów wojennych, sieroty odznaczonych krzyżem Virtuti Militari, krzyżem i medalem nie podległości, krzyżem walecznych i zasługi, sieroty po żołnierzach służby stałej, pracownikach właściwego kierownictwa, dowództwa, departamentu i państwowych, niezamożnych uczestników walk o niepodległość, wzgl. sieroty.

Podania, dotyczące przyjmowania uczni, kierowane inaczej, w szczególności do władz centralnych, nie będą rozpatrywane.

Kandydaci, ubiegający się o przyjęcie do szkół rzemieślniczych przy fabrykach, a posiadający powyższe warunki przyjęcia, mogą składać podania wraz z odpisami wymienionych dokumentów (tylko pisemnie) do dyrekcji niżej wymienionych szkół:

GIMNAZJA ZAWODOWE.

Prywatne 3-letnie gimnazja mechaniczne:
PWU przy Fabryce Karabinów w Warszawie.
PWU przy Fabryce Broni w Radomiu.
PWU przy Fabryce Amunicji w Skarżysku.
PWU przy Fabryce Amunicji w Dąbrowie Gór.
Państw. Zakł. Tele- i Radiotechn. w Kazimierzu Dolnym,
Południowych Zakładów w Stalowej Woli i
7) Męskie Gimn. Mech. Podlaskiej Wytwórni Samolotów (Biała Podlaska),

DZIENNE SZKOŁY DOKSZTAŁCAJĄCE ZAWODOWE.

Prywatne dzienne męskie szkoły dokształcające zawodowe, przy:
1) Państw. Zakł. Tele- i Radiotechn. w Warszawie,
2) Warsztatach Portowych Mar. Wojennej w Gdyni,
3) Zbrojowni w Warszawie,
Zakł. Amunic. „Pocisk" S. A. w Warszawie,
Wytwórni Polsk. Zakł. Optycznych w Warszawie,
Tow. Starachowickich Zakł. Górn. S. A. w Starachowicach,
Państw. Zakł. Inż. — Fabryka w Ursusie,
Państw. Zakł. Inż. — Fabryka w Warszawie,
Państw. Zakł. Lotn. — Wytwórnia Płatowców w Okęciu — Paluch,
Państw. Zakł. Lotn. — Wytwórnia Silników w Okęciu w Warszawie,
Wytwórni „Avia" w Warszawie,
Wojskowych Parkach Lotniczych: Warszawa—Okęcie, Kraków, Poznań, Toruń, Lida, Lwów, Dęblin.
Południowych Zakładach w Stalowej Woli.

3172 najbiedniejszych dzieci
otrzyma „święcone" w Sosnowcu

Miejski komitet pomocy dzieciom i młodzieży w Sosnowcu przygotował „święcone" dla 3172 najbiedniejszych dzieci dożywianych w szkołach powszechnych i przedszkolach.

Każde dziecko otrzyma po trzy jajka, 35 dkg. kiełbasy oraz półtorakilogramowy bochenek chleba.

Obdarowanie dzieci „święconem" nastąpi jutro, w sobotę, w godzinach przedpołudniowych w szkołach i przedszkolach.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

7 Kwiecień

Piątek

Wielki Piątek. Donat b.
Jutro: W. Sobota. Dionizy b.
Słońca wsch. 5.24, zach. 18.42
Księżyca w. 23.00, zach. 7.03

KRONIKA HISTORYCZNA:
1578 Zdobyta Ryga składa hołd Batoremu.
1814 Cesarz Napoleon zmuszony do abdykacji.
1861 Demonstracje na cmentarzu warszaw. przy grobie 5 poległych z 1831

PRZYSŁOWIA:
Czasem kwietnia pora letnia
Czasem zwiędzie, marzec zjedzie.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Wytworny świat".
PATRIA: „Włóczęgi".
EDEN: „Piętro wyżej" i „Meksykańskie noce".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
G. Kupferbluma — ul. Nowopogońska 25
W. Dawiskibowej — ul. Piłsudskiego 18
H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12

—oOo—

5000 zł na FON
OFIAROWAŁ MAGISTRAT DĄBROWY

Magistrat Dąbrowy w porozumieniu z przedstawicielami klubów radzieckich przeznaczył na cele dozbrojenia armii 5.000 zł.

Uchwała ta wymaga jeszcze formalnego zatwierdzenia jej przez Radę miejską, co nastąpi na najbliższym posiedzeniu po świętach.

Teatr miejski w Sosnowcu

W niedzielę, dnia 9 bm., o godz. 20.30 premiera doskonałej krotochwili w 3 aktach ze śpiewami w przeróbce Wł. Anczyca z muzyką K. Hofmana i A. Wrońskiego p.t. „ROBERT i BERTRAND" w reżyserii M. Bieleckiego. Udział biorą pp.: Bulanka, Butkiewiczowa, Kryńska, Veithówna, Bielecki, Dziekoński, Erwan, Lubelski, Nawrocki, Obidowicz, Pelszyk, Rytowski, Sarnowski. Oprawa dekoracyjna Feliksa Krassowskiego.

W poniedziałek, dnia 10 bm. o godz. 16,30 powtórzenie premiery doskonałej krotochwili w 3 aktach ze śpiewami w przeróbce W. Anczyca z muzyką K. Hofmana i A. Wrońskiego pt. „ROBERT i BERTRAND" w reżyserii Marjana Bieleckiego. Oprawa dekoracyjna Feliksa Krassowskiego.

Wieczorem o godz. 20,30 ciesząca się wielkim powodzeniem pełna humoru lekka komedia w 3 aktach z sądowym epilogiem L. Starka i A. Sialera p.t. „SPRAWA KAISERA", w reżyserii i z udziałem p. Jana Bielicza. Pomysły dekoracji F. Krassowskiego.

Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis", Plac 11 Listopada obok dworca. Tel. 62318.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Dziś i jutro — teatr nieczynny.

REPERTUAR ŚWIĄTECZNY.

Niedziela 9 bm. godz. 20. — „Syn Boży".
Poniedziałek 10 bm. godz. 16 — „Dlaczego zaraz tragedia" i godz. 20 — „Romantyczni".
Środa 12 bm. godz. 20 — „Ojcec Nikolużos".

—oOo—

Kasy PKO
W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM

W związku ze Świętami Wielkiejnocy Kasy PKO czynne będą dla publiczności w Wielki Piątek, tj. dnia 7 bm. do godziny 12-ej.

W Wielką Sobotę, dnia 8 bm. Kasy PKO nie będą czynne.

Inwalidzi wojenni
GOTOWI STANĄĆ W SZEREGACH ARMII

W Będzinie odbyło się walne zebranie Legii Inwalidów wojennych W. P. Zebranie zagaił ustępujący prezes Kompanii A. Szypulski, prosząc na przewodniczącego zebrania delegata zarządu wojewódzkiego w Sosnowcu p. J. Ogrodnika, na sekretarza zaś p. A. Zmysłowskiego. Po odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania i sprawozdań ustępującego zarządu przystąpiono do wyboru nowych władz.

Do zarządu ponownie zostali wybrani: prezes — p. Aleksander Szypulski, sekretarz — A. Zmysłowski, skarbnik — Fr. Rodak, wiceprezes — Wł. Gawęda, członek zarz. — W. Zagrzebiec; na zastępców pp.: J. Kadula i Wł. Dziura. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: przewodniczący — mec. Z. Lisiewicz, Fr. Zając i T. Kazibut, na zast.: P. Bochenek i A. Maj. Po obszernej dyskusji walne zebranie uchwaliło zakupić obligacje Pożyczki Przeciwlotniczej za sumę zł 100.—

W wolnych wnioskach mec. Z. Lisiewicz podał wniosek o wysłanie rezolucji do Pana Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza następującej treści:

— My inwalidzi wojenni z wojska polskiego zapewniamy Cię, Panie Marszałku i przyrzekamy, że w razie grożącego Ojczyźnie niebezpieczeństwa ze strony wrogów zewnętrznych nie będziemy się zasłaniać naszym kalectwem, lecz wszyscy staniemy w szeregach armii o Wolność i Wielkość Polski.

—oOo—

Jakie dokumenty należy dołączyć
DO WNIOSKU O RENTĘ SIEROCĄ?

Do wniosku o rentę sierocą (jeżeli wniosek ten nie jest zgłaszany równocześnie z wnioskiem o rentę wdowią, należy dołączyć 1) legitymację ubezpieczeniową zmarłego, 2) metrykę śmierci ubezpieczonego-rencisty, a jeżeli oboje rodzice nie żyją — również metrykę śmierci drugiego z rodziców, 3) metryki urodzenia i poświadczenia życia sierot w wieku poniżej lat 17 (chłopcy(lub 18 lat (dziewczęta), 4) akt o ustanowieniu opiekuna jeżeli matka (ojciec) została pozbawiona opieki lub jeżeli sieroty są zupełne (oboje rodzice nie żyją).

—oOo—

Nowy zarząd Zw. legionistów
W DĄBROWIE

Na walnym zebraniu Zw. Leg. Polskich w Dąbrowie Gór. na którym przewodniczył prezes Okręgu Związku Legionistów Polskich p. H. Almstaedt, wybrano nowy zarząd, który ukonstytuował się następująco: prezes — Szary Jan, wiceprezes — Bem Józef, skarbnik — Kopeć Stanisław, sekretarz — Bąbczyński Zygmunt, referent Bratniej Pomocy — Dudziński Franciszek i Dudziński Julian, referent kulturalno - oświatowy — Wachała Mieczysław i Hoffler Nikodem, gospodarz — Boczoń Franciszek. Członkowie komisji rewizyjnej: Lacbur Roman, Sikorski Leonard i Cebo Jan. Zastępcy: Aleksander Kościukiewicz Gębicz Stanisław.

Zarząd urzęduje w środy od godz. 19 do 21 i w niedzielę od 10 do 12.

Na apel generała bron. L. Barbeckiego oddział przekazał na FON zł 200 w obligacjach pożyczki inwestycyjnej i zł 200 na dozbrojenie lotnicze.

× DANCINGI TOWARZYSKIE W KLUBIE PZZPP i H. Rz. P. W SOSNOWCU. Zarząd Klubu Towarzyskiego Polskiego Związku Zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu podaje do wiadomości, że po przerwie wielkopostnej wznowione zostały dancingi towarzyskie w restauracji klubowej Związku w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza 17a. Dancingi odbywać się będą w soboty i niedziele. Wstęp bezpłatny dla członków Związku, zaś dla posiadających karty wstępu i wprowadzonych gości wstęp za normalną opłatą klubową. Najbliższy dancing w drugi dzień świąt Wielkiej Nocy.

Przed 3 Maja w Dąbrowie

Organizacyjne zebranie komitetu

W sali Rady miejskiej w Dąbrowie odbyło się organizacyjne posiedzenie komitetu uroczystości 3 Maja oraz zbiórki na „Dar Narodowy". Zebranie zagaił prezydent Trzęsimiech, zapraszając na przewodniczącego inż. Kundę; sekretarzował p. Leonard Andruszkiewicz.

Na wstępie inż. Kaznowski wygłosił interesujący referat o działalności PMS w kraju i wśród rodaków zagranicą.

Po wygłoszeniu referatu wybrano prezydium komitetu oraz cztery sekcje.

W skład prezydium weszli pp.: prez. Trzęsimiech—przewodniczący, ks. proboszcz Niedźwiedzki, nacz. Szymański, J. Berbecka, inż. Kaznowski, L. Stankiewicz, nacz. Kaliszek i prof. Wachełko.

Sekcja zbiórkowa: przewodniczący — inż. Kaznowski, członkowie: PMS, PCK, ZPOK., „Sokół", Katolickie Stow. Kobiet, przedstawiciel Stow. wł. nieruchomości p. Niezgodziński i prezes Stow. kupców polskich p. Paluchiewicz;

Sekcja propagandowa: przewodniczący p. Stankiewicz. — Zorganizowaniem imprez zajmie się miejski komitet PW i WF przy współudziale dokooptowanych pp.: Kłębka, Bieleckiego, J. Szarego, Balazego i Strojnowskiego.

Sekcja pochodowa: przewodniczący nacz. Kaliszek, członkowie pp.: kom. Kremes, nacz. Buczek, Witkowski, Jędrusik, B. Sikorski.

Sekcja akademii: przewodniczący — prof. Wachełko, członkowie pp.: J. Berbecka, dyr. Wasilewski, inż. Ferch i mgr. Sadowski.

Sekcje opracują w najbliższym czasie program uroczystości, a następnie przedstawią go prezydium komitetu.

TO BYŁO TAK:

UŚMIECHY

Idę wczoraj ulicą 3 Maja i widzę — dzieje się rzecz niesłychana.

Ludzie... uśmiechają się.

Dwie damulki przechodzą obok mnie, robią oko i filuternie chichocą...

— No — myślę sobie — wiadomo. Chłop jestem do rzeczy.

Ale po chwili patrzę, a tu sunie nisko nad chodnikiem jakaś stara dewotka z książeczką do modlitwy grubości buchalteryjnej księgi głównej pod pachą i szczerzy czarne szachety zębów...

Więc i ja się uśmiecham.

Potem mija mnie czterech facetów z kobitkami i wszyscy cieszą się, jak gdyby im ktoś piasku do kieszeni nasypał.

— Co to może być takiego — zapytuję sam siebie — czy się co zmieniło w polityce światowej, czy ogłoszono rozdanie dodatkowej pensji przed świętami? Hm.

Wzruszam ramionami i zastanawiam się.

Zwykle przechodzą tędy ludzie wpatrzeni w uciekające pod nogami kwadraty chodnika, ponurzy i skrzywieni, jak gdyby cierpieli na kurcze żołądkowe.

Uśmiech jest tutaj rzadkością — wszyscy przejęci są swoimi sprawami — komornym za styczeń, ratami za to i owo, pożyczką, którą nie wiadomo u kogo zaciągnąć itp.

A dzisiaj — karawaniarz przechodzi i uśmiecha się.

— Trzeba zajrzeć do gazety — postanawiam — bo na pewno dzieje się nareszcie coś miłego.

Ale w gazecie nic miłego nie ma. Wręcz odwrotnie.

A na ulicy, powiadam, jak w przedhitlerowskim Wiedniu. Jak w muzycznej komedii z Chevalierem, którędy przejdę — twarze rozkwitają, ludzie, jak nie ci sami.

Nagle widzę przed sobą Stasię, moją sympatię od kilku tygodni.

Idzie i aż piszczy z radości.

— Dlaczego się tak cieszysz? — pytam również z miłym uśmiechem na ustach.

— Bo popatrz jak wyglądasz — mówi Stasia i podsuwa mi pod nos lusterko.

— A ja, proszę was, mam kapelusz tyłem do przodu.

Poprawiam więc kapelusz, a Stasia mówi:

— No, teraz jest w porządku.

Ale ja jestem innego zdania.

Nie jest w porządku ponieważ nikt się już nie uśmiecha...

Ludzie znowu mają grobowe miny.

Tęsknię jednak za śmiechem.

Najlepszy dowód że takie głupstwo, kapelusz tyłem do przodu obrócony, tyle uśmiechów wywołał.

Częściej będę teraz tak chodził.

Niech się śmieją — może istotnie poza tym kapeluszem nic wesołego nie widzą przez cały dzień?

MILCIO

Wiosenne porządki w Sosnowcu

Tumany kurzu na ulicy 3 Maja

Zarząd miejski w Sosnowcu rozplakatował w mieście wezwanie do właścicieli nieruchomości o doprowadzenie posesyj do odpowiedniego stanu pod względem budowlanym i sanitarno-porządkowym zgodnie z wydanymi w swoim czasie zarządzeniami.

Budynki z cegły zwykłej powinny być otynkowane, fasady pomalowane, balkony zabezpieczone itp.

Podwórza domów powinny być uporządkowane i wyrównane z uwzględnieniem odpowiedniego spadku i odpływu wody. W posesjach położonych przy ulicach o gładkiej jezdni, jak np. klinkier, kostka, asfalt, beton itp. i w posesjach mieszczących zakłady przemysłowe, podwórza lub części służące dla komunikacji winny odpowiednio posiadać gładką trwałą nawierzchnię. W części podwórza nie przeznaczonej dla komunikacji winny być urządzone kwietniki i zieleńce.

Ogrodzenia drewniane, przepisowe, jednak nie pomalowane lub odrapane należy olejno pomalować po uzgodnieniu koloru z inspekcją budowlaną zarządu miejskiego. Ogrodzenia od strony ulic niezgodne z przepisami należy bezwzględnie zmienić. Istnienie ogrodzeń wewnętrznych, dzielących sąsiednie posesje nie jest obowiązujące; jeśli jednak takie istnieją, powinny być przewiewne, a jeśli ponadto widoczne są z ulic i placów publicznych, winny odpowiadać warunkom dla ogrodzeń oddzielających posesje od strony ulic.

Obejścia przy zabudowaniach, place i targowiska winny odpowiadać wymogom sanitarnym.

Anteny w domach mieszczących ponad 10 lokali winny być skasowane i zastąpione antenami zbiorowymi w nieprzekraczalnym terminie do dn. 1 lipca r. b.

Bramy, balkony, okna i drzwi widoczne z zewnątrz, a w szczególności wystawy i wejścia sklepowe o zniszczonym malowaniu winny być odnowione z uzgodnieniem koloru z fasadą budynku.

Ostateczny termin doprowadzenia posesyj do odpowiedniego stanu mija z dniem **15 bm.**

Stan posesyj kontrolować będą specjalne komisje budowlane i sanitarne zarządu miejskiego.

PLAGA KURZU

Pisząc o porządkach wiosennych nie można pominąć milczeniem plagi kurzu, jaka daje się we znaki mieszkańcom miasta. Komisje miejskie oraz policja winny zwracać uwagę, aby zamiatanie chodnika i jezdni nie odbywało się „na sucho", lecz po uprzednim skropieniu ich.

W ostatnich dniach w obłokach kurzu przy lada podmuchu wiatru tonie odcinek ulicy 3 Maja koło poczty i obok kościółka kolejowego. Siedliskiem kurzu są rumowiska znajdujące się na chodniku przed domami kolejowymi, które są przebudowywane na sklepy. Rumowiska te winny być stale skrapiane wodą lub [illegible]

W tych dniach wyjeżdża na miasto beczkowóz straży zawodowej, który będzie również skrapiał jezdnie ulic.

NAGRODY I DYPLOMY ZA WZOROWY PORZĄDEK

Wydział Wojewódzki w Kielcach uchwalił — w związku z akcją podniesienia stanu sanitarno-porządkowego osiedli na terenie województwa kieleckiego — przeznaczyć kwotę 1.500 zł. **na nagrody pieniężne za utrzymanie we wzorowym porządku domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarskimi i otoczeniem.**

Nagrody będą przyznawane przez p. wojewodę kieleckiego na wniosek przewodniczących Wydziałów powiatowych, względnie prezydentów miast po wysłuchaniu opinii Wydziału Wojewódzkiego.

W związku z akcją podniesienia stanu sanitarno-porządkowego osiedli, będą również nadawane przez wojewodę kieleckiego **dyplomy uznania.**

Sprawozdawcze zebranie Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Sosnowcu

W Domu Katolickim odbyło się ogólne roczne zebranie członków Chrześcijańskiego Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Sosnowca.

Zagaił zebranie prezes zarządu p. St. Zawadzki, proponując na przewodniczącego zebrania mec. Jana Hoeftmana który z kolei zaprosił na asesorów pp. H. Wiłtosińskiego i A. Szulińskiego oraz na sekretarza p. Edw. Swobodę.

Przed rozpoczęciem obrad zebrani uczcili przez powstanie i chwilę ciszy pamięć Papieża Piusa XI i Romana Dmowskiego, a następnie zmarłych członków Stowarzyszenia. Następnie powzięto jednomyślnie rezolucję — w związku z obecną sytuacją oraz uchwalono przesłać natychmiast jako pierwszą ratę 1000 zł. na dozbrojenie Armii.

Po załatwieniu spraw formalnych — prezes Zawadzki wygłosił wyczerpujące sprawozdanie z działalności zarządu za rok 1938, a p. T. Kowalski, skarbnik Stowarzyszenia, odczytał sprawozdanie kasowe i zreferował budżet na r. 1939. P. Jan Woliński odczytał sprawozdanie komisji rewizyjnej, z wnioskiem o zatwierdzenie sprawozdania rachunkowego zarządu oraz o pokwitowanie zarządu z jego działalności.

Po ożywionej dyskusji wszystkie sprawozdania zostały przyjęte i jednogłośnie udzielono zarządowi absolutorium. Pod koniec odbyły się uzupełniające wybory członków i zastępców zarządu na miejsce ustępujących oraz wybór komisji rewizyjnej. Przez aklamację zostali wybrani do zarządu: pp.: Czekaj Jan, Francuz Jan, Kowalski Teofil i Rusek Jan; na zastępców pp. Woliński Jan, Choiński Jan, Jakubowski Jan, Luft Antoni, Krężel Szczepan i Dusza Stanisław. Do komisji rewizyjnej pp. Mroczkiewicz Fr., Nowakowski Eug., Kuchański Paweł i A. Szuliński.

Poranek harcerski

W KINIE „ZAGŁĘBIE"

W poniedziałek, dnia 10 bm. (w drugi dzień świąt) o godz. 11.30 odbędzie się w kinie „Zagłębie" poranek dla dzieci, młodzieży i starszych z następującym programem: występy harcerzy, tygodnik PAT, film: „Święta i jej błazen" (Tajemnica starego zamku). Ceny miejsc: parter zł. 0.25, balkon zł. 0,30, miejsce w loży zł. 0.54.

Dochód przeznaczony na budowę kościoła pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli na Starym Sosnowcu.

Nowe władze KPH

NA „SATURNIE"

Powołane na ogólnym rocznym zebraniu nowe władze Koła Przyjaciół Harcerstwa na „Saturnie" w Czeladzi, ukonstytuowały się jak następuje: prezes — dyr. Jan Zadrożny, wiceprezes pp.: dyr. inż. J. Dzierzbicki, B. Jankowski, sekretarz — p. J. Dudziński, skarbnik Bolesław Chaberko, referat organizacyjny i propagandowy oraz obowiązki II sekretarza objął p. Karol Samarzewski, delegatem KPH do drużyn harcerskich został harcmistrz Zdzisław Czarnomski; do komisji, zarządzającej harcerskim warsztatem ślusarsko-tokarskim wybrano pp.: inż. Jerzego Wojciechowskiego, Aleksandra Ponińskiego i Wojciecha Grzyba. Opiekunem męskiej drużyny 80 pozostał p. Antoni Masłowski i opiekunką żeńskiej drużyny 2 p. Helena Szczerbowa.

Do komisji rewizyjnej powołano pp.: Władysława Przewoźniczka, Mieczysława Szenka i Jana Wieczorka.

—oOo—

✕ **SPRAWOZDANIE KASY BEZPROCENTOWEJ W CZELADZI.** Dochody i wydatki za rok 1938-39 „Chrz. Dobrocz. Kredytu Bezprocentowego w Czeladzi" przedstawiają się jak następuje. wpisowe — 196 zł, składki 1389.45 zł, ofiary i subwencje — 265.50 zł, pożyczka z BGK — 1250 zł, różne z r-ku koszt. i fund. admin. — 49.52 zł, razem — 3140.47 zł; wydatki: pożyczki — 2519 zł, koszta i fund. adm — 193.88, razem — 2712.88 zł.

Silni — zwarci — gotowi

Utworzenie obywatelskich komitetów

pożyczki obrony przeciwlotniczej w Będzinie i Sosnowcu

W dniu wczorajszym odbyły się w Będzinie i Sosnowcu organizacyjne zebrania komitetów Pożyczki Lotniczej. Generał broni Leon Berbecki, jako Generalny Komisarz Pożyczki mianował pułkownika Kijowskiego komisarzem powiatowym Pożyczki Lotniczej w powiecie będzińskim a p. starostę Walewskiego komisarzem Pożyczki Lotniczej na powiat miejski Sosnowiec.

O godz. 18 odbyło się w gmachu starostwa w Będzinie organizacyjne posiedzenie Komitetu Powiatowego. Zagaił zebranie, licznie reprezentowane przez przedstawicieli społeczeństwa zagłębiowskiego różnych warstw i odcieni politycznych pan płk. Kijowski, proponując następnie na przewodniczącego zebrania p. starostę Boxę a do prezydium ks. prob. Zawadzkiego, prezydenta Izydorczyka i kpt. Szulca. Następnie na wniosek płk. Kijowskiego zebrani uznali się jako Komitet powiatowy. Po krótkiej dyskusji nad metodami pracy wybrano do Komitetu wykonawczego płk. Kijowskiego, starostę Boxę, ks. prob. Zawadzkiego, prez. Izydorczyka, kpt. Szulca oraz przewodniczących sekcyj: propagandowej — red. S. Arnolda, finansowej — dyr. Rogóyskiego i kontroli społecznej — nacz. Ligęzińskiego.

Przy omawianiu metod pracy postanowiono utworzyć szereg komitetów lokalnych — miejskich i gminnych, które celem skuteczniejszej akcji podzielą się na podkomitety.

Do poszczególnych sekcji zgłosiło akces szereg osób, deklarując aktywny udział w pracy. Skład sekcyj podamy w najbliższym czasie.

Zebranie organizacyjne Komitetu w Sosnowcu rozpoczęło się o godz. 19 w sali Rady miejskiej, przy bardzo licznym udziale przedstawicieli społeczeństwa sosnowieckiego.

Zebranie zagaił a następnie przewodniczył p. starosta Walewski, który do prezydium zaprosił pp. prez. Kaczkowskiego, ks. kan. Jankowskiego, dyr. A. Bienia i wiceprezesa S. O. K. Kucharskiego, a na sekretarza mgr. Sandelewskiego.

P. starosta Walewski zreferował cel i zadania Komitetu omawiając następnie metody pracy. Po krótkiej dyskusji i przemówieniach wybrano Komitet w składzie następującym: Kurkowski Władysław — prezes S.O., ppłk. Studziński — kom. PKU, Walewski Roman — starosta grodzki, Kaczkowski Józef — prezydent m. Sosnowca, ks. kan. Jankowski Teofil — proboszcz, Bogucki Antoni — notariusz, Cholewicka Józefa — Gadomski Kazimierz — dyrektor Izby P.-H., Rozen Henryk — insp. pracy, Luchowiec Stanisław — insp. szkolny, Jaguczański Paweł, prezes Tow. Przem. Sokolski Antoni — dyr. Banku Polskiego, Bień Aleksy — dyr. Kasy Brackiej, dr. Lipski Mirosław — prezes OZN — obwód będziński, Majer Tomasz — kierownik F. P., Pawłowski Wacław — naczelnik Urzędu skarbowego, mgr. Sandelewski Wiesław, Budzyński Czesław — komisarz P.P., Piątkowski Ludwik — przemysłowiec, Gruszczyński Edward — wiceprezes Izby, Dworakowski Adolf — rzemiosło, Szenk Wacław — radny miasta, Arnold Stefan — red. „Kuriera Zachodniego", Konieczna Michalina, Lejzerowicz Salomon, Zillinger Waldemar (szkolnictwo średnie), Strzelecki Konstanty (Związek Polski), Almstaedt Hugon (wiceprezydent m. Sosnowca), Knapik Teofil (Federacja PZOO) dr. Zahorski Karol, dr. Braun Juliusz (Akcja Katolicka), Szpineter Zdzisław, Ćwierk Konstanty („Polskie Radio"), Kulawik Adam („Związek Przyjaźni"), Wałochówna Maria, Kurek Stanisław (CZG), Górecki Bronisław (P.Z.Z.P.U.P. i H.Z.D.), Grunwald Włodzimierz (P.Z.Z.P. i H.), Nawrocki Kazimierz, Mroczkiewicz Franciszek, Ozga Stefan, inż. Gadomski Stanisław, Służałek, Giersz Zdzisław, Angier Bronisław, Kucharski Paweł, nacz. Jerzykowski Tadeusz.

Wobec tego, że Komitet jest b. liczny, postanowiono wybrać ściśle prezydium w składzie osób: Walewski Roman — starosta, Mroczkiewicz Franciszek, Jaguczański Paweł, Bień Aleksy, Strzelecki Konstanty, Lipski Mirosław, Arnold Stefan, Kulawik Adam, Sandelewski Wiesław.

Po wybraniu Komitetu i prezydium p. starosta Walewski wskazał na konieczność, z racji akcji na rzecz subskrybowania pożyczki, przejęcia działalności LOPP. Na tym posiedzenie zakończono wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta Mościckiego i Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza.

Ze składu osobowego komitetów wynika, iż do akcji na rzecz subskrypcji pożyczki obrony przeciwlotniczej przystąpiło jednomyślnie całe społeczeństwo.

Dalsze ofiary na FON

i subskrybowanie pożyczki lotniczej

Poniżej zamieszczamy dalszy wykaz ofiarodawców na FON oraz subskrybentów pożyczki lotniczej.

WZRUSZAJĄCY LIST DZIECI Z CZELADZI

Otrzymaliśmy następującej treści list od dzieci szkoły powsz. nr 8 w Czeladzi:

Szanowna Redakcjo!

Chcąc dać wyraz naszym uczuciom dla Ukochanego Wodza, Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, oraz w poczuciu obowiązku wzmocnienia sił obronnych naszego kraju, my, mali obywatele, przesyłamy skromną ofiarę (80 zł) na nasze lotnictwo, aby swym skrzydłami osłoniło Ojczyznę przed drapieżnym najeźdźcą.

Jednocześnie wzywamy dzieci innych szkół z terenu Czeladzi, by wpłacały datki na ten cel.

Pozostajemy z szacunkiem

uczniowie szkoły powszechnej nr 3 im. Stanisława Konarskiego w Czeladzi.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA I PRACOWNICY

Doceniając znaczenie chwili i apel Naczelnego Wodza Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim i Sieci Elektryczne oraz pracownicy umysłowi i fizyczni subskrybowali Pożyczkę Przeciwlotniczą w wysokości:

Elektrownia Okręgowa w Zagł. Dąbr. — zł 50.000,

Sieci Elektryczne — zł 10.000,

Dyrekcja i pracownicy umysłowi—zł 24.520

Pracownicy fizyczni — zł 6.000.

Ponad to zarząd Kasy koleżeńskiej pracowników EOZD uzyskał aprobatę członków Kasy na wydzielenie z zysków za rok 1938-39 zł 1000.— i przekazanie pow. kwoty na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.

REZERWIŚCI Z WOJKOWIC KOMORNYCH

Członkowie Związku rezerwistów Koło Wojkowice Komorne na walnym zebraniu w dniu 2 bm. samorzutnie zebraną sumę zł 100.— przesłali do dyspozycji P. Marszałka Śmigłego-Rydza.

GÓRNICY ZAGŁĘBIOWSCY

W tych dniach odbyło się w Sosnowcu posiedzenie okręgowej komisji CZG pod przewodnictwem sekretarza J. Bielnika w sprawie subskrybowania pożyczki przeciwlotniczej. Na konferencji powzięto uchwałę, aby delegaci zorganizował na kopalniach zebrania i powzięli odpowiednie uchwały. Na zebraniach tych uchwalono że górnicy zarabiający do 100 zł miesięcznie, nabędą 20 złotowy bon pożyczki, zaś zarabiający ponad 100 zł — dwa bony.

B. OCHOTNICY A. P. W DĄBROWIE

Na walnym nadzwyczajnym zebraniu członków Związku b. Ochotników Armii Polskiej oddział w Dąbrowie, uchwalono wysłać do Pana Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza rezolucję treśc następującej:

„Doceniając wagę chwili obecnej, my ochotnicy z lat 1918—1920, wierni swej tradycji, meldujemy Panu Marszałkowi, że w razie wezwania do obrony granic Rzeczypospolitej zawsze gotowi jesteśmy chwycić za broń i trwać na wskazanym posterunku aż do ostatniej kropli krwi.

Równocześnie meldujemy, że wszyscy bez wyjątku, bierzemy udział w subskrypcji pożyczki na obronę przeciwlotniczą.

SZKOŁY POWSZECHNE W SOSNOWCU

Dziatwa publicznych szkół powszechnych i prywatnej szkoły powszechnej im. H. Rzadkiewiczowej w Sosnowcu złożyła na FON 1.789 zł 69 gr.

WYKAZ ZADEKLAROWANYCH SUM NA POŻYCZKĘ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ W BANKU UDZIAŁOWYM W DĄBROWIE

Adw. Morgulec Roman — zł 1000,

Śmielewski Paweł — zł 20,

Samorząd klasowy klasy IIb Gimnazjum żeńsk. — zł 20,

Komitet rodzicielski gimnazjum kupieckiego zł 600,

Samorządy klasowe Gimnazjum Kupieckiego — zł 490,

Augustowski Marian — zł 100 i na FON 10 rubli złotych,

Augustowski Jan, uczeń gimnazjum męskiego z okazji imienin prof. Kuźniaka na FON 10 koron złotych,

Pilniakowski Edward — zł 100,

inż. Zieleziński Władysław — zł 1000 (jeden tysiąc),

Domaszewska Anna — zł 500 i 25 zł na FON,

Marszałek Bolesław — zł 200,

Wolński Czesław — zł 120,

Osiński Jan — zł 120,

Siński Mieczysław — zł 60,

Stanek Jan — zł 60,

Kalarus Edward — zł 60,

Sińska Maria — zł 60,

Kruszewska Emilja — zł 20,

Szmidt Kazmiera na FON 1 obl. 6% Pożyczki Narod. w. n. zł 100.

HARCERZE W STRZEMIESZYCACH

68 Zagł męsk. Druż. Harc. im. Zawiszy Czarnego w Strzemieszycach przy szkole nr 2 przesłała do Głównej Kwatery Harcerzy w Warszawie, następującej treści pismo:

„Meldujemy, że w dniu dzisiejszym odbywaliśmy Radę Szczepu Harcerzy i w trakcie jej trwania otrzymaliśmy z poczty rozkaz druha przewodniczącego ZHP — odnośnie Pożyczki Lotniczej. Podporządkowujemy się karnie temu rozkazow. i uchwalamy przeznaczyć na Pożyczkę Lotniczą cały nasz stan posiadania gotówki w kasie, a mianowicie kwotę zł 100 (sto). Powyższą sumę przesyłamy niezwłocznie za pośrednictwem Głównej Kwatery Harcerzy czekiem PKO nr 27.037. Jednocześnie meldujemy, że zapoczątkowaliśmy również zbiórkę ofiar pieniężnych wśród naszych członków na FON. Zebraną kwotę prześlemy tą samą drogą w najbliższym czasie.

Czuwaj!

MIESZKAŃCY WSI ROGOŹNIK, GM. BOBROWNIKI

Mieszkańcy wsi Rogoźnik, na zebraniu zwołanym z inicjatywy rady gromadzkiej w sali „Sokoła", jednogłośnie uchwalili ofiarować 500 zł z funduszów gromadzkich na FON.

ZAKŁADY B-CI SZAJN

Zakłady Przemysłu Metalowego Bracia Szajn i jej zarząd personalnie zadeklarowali na rzecz Funduszu Obrony Narodowej — sumę zł 20.000.— oraz subskrybowali Pożyczkę Obrony Lotniczej — w sumie zł 30.000.—

Kiedy policja

MOŻE UŻYĆ BRONI?

Od 5 bm. weszły w życie nowe przepisy o użyciu broni przez policję.

Według nowych przepisów, uchwalonych przez Sejm w lutym b. roku policjanci mają prawo użyć broni: dla odparcia zamachu na ich życie, w czasie pościgu za przestępcą lub osobę podejrzaną o dokonanie ciężkiego przestępstwa, w wypadku odmówienia przez przestępcę opuszczania kryjówki, w razie ucieczki konwojowanego przestępcy, dla wymuszenia posłuchu dla rozkazu, wydanego przez konwojenta, czy posterunek asystencyjny i wreszcie względem osób, usiłujących nielegalnie przekroczyć granicę państwa.

We wszystkich wypadkach policjant przed użyciem broni powinien o tym uprzedzić głosem, lub odpowiednim zrozumiałym znakiem. Może jednak nie czynić tego w wypadku gdy jest napadnięty.

—oOo—

„Jajko Wielkanocne"

W PZZPP i H. RZ. P. W SOSNOWCU

Komisja wczasów pracowniczych oddziału PZZPP i H. Rz. P. w Sosnowcu podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 17 urządza w lokalu Klubu Towarzyskiego Związku w Sosnowcu, przy ul. Sienkiewicza 17-a tradycyjne „Jajko Wielkanocne" dla członków Związku, Koła młodzieży pracującej i ich rodzin.

Zgłoszenia uczestników tej imprezy przyjmują przedstawiciele Grup oddziału, sekretariat Koła młodzieży pracowniczej i p. St. Kucharz w sekretariacie Związku, ul. Sienkiewicza 17-a najpóźniej do dnia 13 bm. (czwartek), włącznie.

—oOo—

Nowy zarząd Zw. rezerwistów

KOŁA GRODZIEC

W ub. niedzielę odbyło się walne zgromadzenie członków Związku rezerwistów Koła Grodziec, przy udziale prezesa zarządu powiatowego p. Majera i ref. wych. obywat. prof. Kamińskiego.

Zebranie zagaił wiceprezes Gołąb, prosząc na przewodniczącego prezesa Majera, a na sekretarza p. Sienkana. Po odczytaniu sprawozdań, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Gołąb, Zakrzewski, Sienkan, Czarnecki, Bujak W. i Węgrzyn Bolesław; do komisji rewizyjnej pp.: Rabus, Sebesta, Guhała J.

Pp. Kamiński i Czarnecki w przemówieniach swych nawoływali do ofiarności na cele dozbrojenia armii. Po przemówieniach tych p. Czarnecki złożył na FON obrączki ślubne, a pp. P. Nowak i W. Bujak pierścionki złote. Koło powzięło uchwałę zakupienia pożyczki przeciwlotniczej za 100 zł. Zamykając posiedzenie prezes Majer życzył nowemu zarządowi dalszej owocnej pracy, oświadczając, że dotychczasowa praca Koła winna być wzorem dla innych.

—oOo—

× ODZNACZENI POLICJANCI. Za zasługi w służbie bezpieczeństwa publicznego odznaczeni zostali brązowym krzyżem Zasługi szeregowi pp: Stanisław Dudek posterunkowy z Sosnowca, Wojciech Gruba post. z Sosnowca, Franciszek Kapusta st. post. z Dąbrowy, Bolesław Kopczyk post. z Sosnowca, Władysław Plucjński post. z Dąbrowy, Władysław Szałwiga post. z Sosnowca, Feliks Szymczak post. z Dąbrowy i Jan Szyszko post. z Dąbrowy.

× DLA BIEDNYCH DZIECI. Zamiast wieńca na trumnę śp. Bramory Lucjana, pracownicy zakładów Solvay w Grodźcu, wydziału mechanicznego i elektrycznego, ofiarowali 30 zł na biedne dzieci szkoły nr 1 w Grodźcu, za co kierownictwo szkoły i opieka składa podziękowanie.

× PIERWSZY DANCING WIOSENNY. Akademickie Koła Zagłębian przy UJ i AH w Krakowie urządzają dn. 10 bm. w podziemiach Savoyu dancing towarzyski. W programie występy artystyczne. Początek o godzinie 17ej. Wstęp wraz z konsumcja 3 zł.

Wieści z Gołonoga -- Flory

Powiedzieć nie powiedzieć — Wśród organizacyj — Cześć pieśni — Hasło dnia: OPL — Szwalnia szkolna Święcone dla biednych.

Piszą nam z Gołonoga:

Był tu fenomenalny Rumun, po nim przyszedł karnawał, a później — pani Plotka. Teren dostał rumjeńca podczas dni zaolziańskich, czcił odniesione zwycięstwo i 20-lecie Niepodległości. Później przyszedł tzw. okres: „powiedziećnjepowiedzieć", który to termin ma tu swą historię i wymowę.

Co robią organizacje? — Część ich odpoczywa znużona karnawałem i urządzanymi tańcówkami, inne niezmordowanie idą naprzód, pracując i czyniąc.

Tow. „Harmonia", mające za sobą dużo zasług, jeśli mowa o kultywowaniu zamiłowania do pieśni i sztuki scenicznej, obchodzi w tym roku 22 lata istnienia.

Włodarzami Towarzystwa „Harmonia" byli pp. Włodzimierz Grunwald i Stanisław Szczęsny. Od 1925 roku prezesuje „Harmonji" p. Władysław Mrozik. Dorobek T-wa stanowią instrumenty muzyczne dla orkiestry dętej, pianino, kostjumy, biblioteka ok. 700 tomów.

Sekcja śpiewacza, której dyryguje prof. Juljusz Jabłoński brała udział w Zlocie Śpiewaczym w Dąbrowie Górn., oraz popisywała się w święto Cecylii i podczas Opłatka w T-wie. Czynione są przygotowania do Zlotu Śpiewaczego, który się odbędzie w r. bież. w Sosnowcu. W zespole chóralnym uczestniczy 30 osób.

Sekcja muzyczna, prowadzona przez p. Musiałka liczy 24 członków, sekcja sceniczna urządziła w roku minionym cały szereg wieczornic i przedstawień, a ostatnio wystawiła przy zapełnionej widowni „Zagrodę Sobkową" wyreżyserowaną przez pracowitego członka „Harmonii" p. M. Bejma.

W następną niedzielę po drużynach harcerskich, które zorganizowały „Apel Morza" wystąpił z przedstawieniem Związek Strzelecki.

Pięknie postawiona jest praca świetlicowa na Dziewiątym, gdzie w każdą niedzielę jest tłumno i przy dźwiękach radiowej muzyki odbywają się gry w szachy i warcaby; czytanie pism. Poza tym Świetlica ma własny chór i kierownictwo urządza dla świetliczan częste pogadanki okolicznościowe.

Na Święto Pieśni, mające się odbyć w czerwcu w Sosnowcu, przygotowują się także miejscowe szkoły, których dziatwa ćwiczy niezmordowanie pod kierownictwem p. L. Lijowskiego.

Było zebranie rodziców i myśl głęboka padła. Grono osób dobrej woli zabrało się do trudnej i ciężkiej realizacji.

Pukano, stukano do serc życzliwych i — zdobyto paręset złotych. Możemy już dziś śmiało powiedzieć, że przy takim poświęceniu realizatorów — staną maszyny do szycia i zacznie pracować szwalnia w szkole nr. 2 w Gołonogu.

W ub. tygodniu odbyło się zebranie załogi robotniczej szybów kop. „Flora", na którym uchwalono jednogłośnie opodatkować się na FON oraz wziąć udział w subskrypcji pożyczki. Taką samą uchwałę powziął ogół pracowników umysłowych Towarzystwa.

Atmosfera szczerze polska, mocna, ofiarna, bojowa. Szczurów — defetystów — prawie nie ma, a jeśli głos podniosą — przygnieceni są potęgą i mocą tych mas czujących, a miłujących Polskę i sercem ofiarnym i ramieniem gotowym do walki.

Ten duch gorący, ten płomień gotowości pali się i w podziemiach kopalni, na powierzchni i przy warsztatach i przy stolikach biurowych. Hasło dnia: OPL!

W niedzielę trwała zbiórka na święcone dla biednych.

Zajmą się tymi pokrzywdzonymi przez los niestrudzone panie Wincentki, zajmie się Zarząd miejscowej kuchni dla biednych, kuchni — wieloletniej karmicielki.

Oby nie było biedaka, którýby w święto Zmartwychwstania Pańskiego był zapomniany, oby dłoń Opatrzności pomnożyła szeregi ofiarodawców i fundusze.

By pieśń brzmiała w te wielkie dni pełnym dźwiękiem radości.

Wesołego Alleluja!

K.

PROGRAM RADIOWY

WIELKI PIĄTEK, 7.IV.

5.30 Montaż płytowy 6.30 Program na dziś 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka z płyt 11.57 Sygnał czasu 12.03 Muzyka (płyty) 14.00 „Poznajmy przyrodę śląską: wiosenne nastroje wśród ptaków" — pogadanka 14.10 Koncert muzyki poważnej — płyty 14.30 Radiofonizacja kraju 14.55 Wiadomości bieżące i giełda 15.00 Audycja dla młodzieży: „Jałmużna" i „Matka" — dwie legendy 15.30 Wielki Piątek na Polskiej Kalwarii 16.30 Sonaty fortepianowe Ludwika van Beethovena 17.00 Rozmowa z chorym: ks. kapelana Michała Rękasa 17.15 Kronika literacka 17.30 Koncert w wyk. Orkiestry (Kraków) 18.00 „U stóp krzyża" — audycja 18.25 Wiadomości sportowe 18.30 „Żywy Bóg" (cz. III) „Dzień Odkupienia" 19.15 Koncert w wyk. orkiestry Salonowej Rozgłośni Poznańskiej 20.35 Audycje informacyjne 21.00 Giovanni Pergolese: Stabat Mater 21.35 „Kryzys człowieka" — szkic literacki 21.50 Muzyka z płyt 22.55 Komunikat bieżący

OFIARY

Zł 150.00 pozostałe ze zbjórki na wieniec dla ś.p. Henryka Kwjatkowskiego od pracowników Gwarectwa Hrabia Renard, zostały wpłacone w naszej administracji, z przeznaczeniem zł 75.00 na FON, oraz zł 37.50 na Stow. św. Wincentego a Paulo w Starym Sielcu i zł 37.50 na Stowarzyszenie św. Wincentego a Paulo w Nowym Sielcu.

Feliksa Gośdzikowa złożyła zł 5.— na [illegible]

Bójka między właścicielami domu

przy ul. Tabelnej w Sosnowcu

W swoim czasie między właścicielami domu nr. 44 przy ul. Tabelnej w Sosnowcu, małżonkami **Wincentym i Marią Gurbielami** oraz **Janem Woźniakowskim** doszło do dzikiej bójki. Z domu, będącego własnością wymienionych osób, wyprowadził się pewien lokator. Wykorzystał to skwapliwie Woźniakowski, który mieszkał pod nr. 28 przy ul. Tabelnej i jako współwłaściciel posesji pragnął przeprowadzić się do własnego domu.

Z bliżej niewiadomych powodów — Gurbielowie jednakże stanowczo się temu sprzeciwili, wobec czego Woźniakowski postanowił okupować lokal siłą. Dobrawszy sobie do pomocy trzy oddane mu osoby, Woźniakowski przystąpił do zajmowania mieszkania. Na schodach w sieni doszło do starcia z Gurbielami, którzy ulegli przemocy, przyczym Wincenty Gurbiel doznał bolesnego złamania lewej kości łokciowej.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu stanęli pod zarzutem udziału w bójce zarówno współwłaściciele domu, jak i sprzymierzeńcy Woźniakowskiego w osobach: Bogusława i Ignacego Musiałków (Narutowicza 37) i Wincentego Durbasa (Tabelna 22).

Sąd skazał Woźniakowskiego, Bogusława Musiałka i Wincentego Gurbiela — **na rok więzienia, pozostałych zaś oskarżonych na sześć miesięcy.** Kary zawieszono im na trzy lata.



ŻYCIE GOSPODARCZE

Popieranie budownictwa mieszkaniowego przez rząd

Retrospektywny rzut oka na dotychczasową pomoc kredytową rządu w kierunku popierania budownictwa mieszkaniowego w formie udzielenia pożyczek z Państwowego Funduszu Budowlanego, wskazuje, że polityka finansowania budownictwa przechodziła od chwili podjęcia jej poważną ewolucję w zależności od zmieniających się warunków gospodarczych kraju. Gdy do r. 1932 udzielono kredytów do wysokości 75 procent kosztorysu, a dla spółdzielni budowlanych nawet do 90 procent, to po 1933 r. występuje tendencja do ograniczenie bezpośredniego udziału kredytu państwowego w kosztach budowy. Kredyt państwowy obok ulg podatkowych, staje się coraz bardziej czynnikiem przyciągającym kapitał prywatny do angażowania się w budowę domów mieszkalnych, w związku z czym stosunek pożyczek ze źródeł publicznych do ogólnego kosztu budowy domów z pożyczek finansowych spada w ostatnich latach do mniej więcej 20 proc.

Dalszym znamiennym rysem, charakteryzującym państwową politykę budowlaną, jest stopniowe przedstawienie pomocy kredytowej ze źródeł publicznych na budowę tylko takich domów, które zaspakajałyby najważniejsze pod względem społecznym potrzeby, a więc budowę domów o mieszkaniach małych.

KRONIKA ZAWIERCIA

Wzruszający czyn

STARUSZKI

Wczoraj złożyła na Fundusz Obrony Narodowej p. Stanisława Wilczyńska ur. w r. 1850 (89 lat) z Zawiercia, jedną złotą broszkę i parę złotych kolczyków. Wzruszający czyn staruszki zasługuje na wielkie uznanie.

Rekrutacja bezrobotnych

NA WYJAZD

Wczoraj odbyła się rekrutacja bezrobotnych w Zawierciu na roboty pozamiejscowe przy obwałowywaniu Wisły. Na razie przyjęto 150 robotników.

Pierwsza partja zarejestrowanych wyjeżdża 12 bm., druga zaś 13 bm.

Dalsza rekrutacja bezrobotnych odbędzie się zaraz po świętach.

Jak się dowiadujemy, roboty publiczne w Zawierciu zostaną rozpoczęte po świętach.

× **DYR. PIWOWOŃSKI W ZAWIERCIU.** Wczoraj bawił w Zawierciu dyrektor wojewódzkiego biura Funduszu Pracy w Kielcach p. Piwowoński.

× **NA POŻYCZKĘ LOTNICZĄ.** Firma Br. Bauerertza w Myszkowie zadeklarowała na Pożyczkę Lotniczą zł 50 tys.

× **STRAJK W FABRYCE SZKŁA.** W dniu onegdajszym w fabryce szkła w Zawierciu robotnicy w liczbie 1000 osób zastrajkowali, pozostając przy warsztatach pracy. Strajk wybuchł na tle opóźnienia wypłaty zarobków. O godz. 9.30 robotnicy przystąpili do pracy.

× **WOJOWNICZA SĄSIADKA.** Mieszkanka Zawiercia Wanda Trepka (ul. Przemysłowa 9), oskarżyła przed policją swą sąsiadkę, Duszę Genowefę, zam. tamże o pokłucie jej nożem. Policja prowadzi dochodzenie.

KRONIKA OLKUSZA

Ośrodek

POGOTOWIA MORALNEGO.

W Olkuszu powołano do życia ośrodek pogotowja moralnego, w skład którego wchodzą wszystkie organizacje kobiecego przysposobienia wojskowego.

Kierownictwo ośrodka objęła p. starościna Mędalowa.

W depeszy hołdowniczej, wysłanej z tej okazji do Marszałka Śmigłego Rydza, wszystkie kobiety oddają się pod rozkazy Wodza.

× **REZERWIŚCI Z KLUCZ** złożyli zł. 2.450 **NA FON.** Związek Rezerwistów, Koło w Kluczach pod Olkuszem, złożył na FON, sumę zł. 2.450 zebraną wśród swoich członków i sympatyków. O przekazaniu tej sumy, Związek zawiadomił Marszałka Śmigłego Rydza, oddając się jednocześnie pod jego rozkazy.

MIESZKAŃCY WOLBROMIA NA FON. Podczas niedzielnej zbiórki wśród mieszkańców m. Wolbromia, zebrano na FON, sumę zł. 1.400.

„ORZEŁ" — podczas świąt — „Florian" (w roli głównej Angelówna)

SPORT

UKARANIE ZAWODNIKÓW

WGiD ZOZPN w Sosnowcu ukarał: Kryzę St. z AKS Niwka 2 tygodn. dyskwal. od dn. 11 bm. do 25 bm. wł., za zwracanie uwag sędziemu i pogróżki pod adresem sędziego na zawodach dn 2 bm.

Magnera Henryka z TTS Szopienice 4 mies. dyskwal. za podpisanie zgłoszenia dla AKS Niwka. Początek kary z dn. 3 bm.

WERYFIKACJE — RUNDA JESIENNA

mistrz. kl. A: dn. 26.III.39 — Zew — AKS 3:1 i dwa punkty dla Zewu;

mistrz. kl. B: dn. 26.III.39 — Nordyja — TUR 3:1 i dwa punkty dla Nordii.

KWALIFIKACJA BOISK

Zgodnie z protokółem odbioru, uznano za zdatne i zakwalifik. następujące boiska:

Stadjon Miejski — Czeladź, do rozgrywania zawodów wszystkich klas i Ligi Okręgowej;

Stadjon PMS — Niwka, do rozgrywania zawodów wszystkich klas i Ligi Okręgowej;

Boisko KS „Placówka" — Piaski do rozgrywania zawodów w klasie C i B.

ŚMIGUSÓWKA U CZARNYCH

W dniu 10 bm. to jest w drugi dzień Świąt Wielkanocnych RKS Czarni urządzają w sali KPW przy ul. Kilińskiego zabawę taneczną. Początek zabawy o godz. 16, koniec o godz. 24. Goście mile widziani.

„Stabat Mater"

PERGOLESIEGO PRZEZ RADIO

Jan Baptysta Pergolesi, żyjący na początku XVIII wieku, mimo bardzo krótkiego życia, pozostawił wiele cennych kompozycyj. W Wielki Piątek, dnia 7 bm. o godz. 21.00 usły szą radiosłuchacze bodaj że najcenniejszy utwór Pergolesiego „Stabat Mater". Nie jest to kompozycja czysto kościelna, choćby dlatego, że napisana została do poetyckiego tekstu Jacopo de Benedetti z XIV wieku, opartego wprawdzie o treść religijną, ale ujętego swobodnie, nie liturgicznie.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenie Nr. 2.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

w myśl §. 100 statutu, zawiadamia, że niżej wymienione nieruchomości obciążone pożyczkami Towarzystwa, za zaległe raty, będą sprzedane przez licytację, a mianowicie: nieruchomości położone w SOSNOWCU w dniu 22 czerwca 1939 r. o godz. 11 z rana w Wydziale Hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu przed Notariuszem Antonim Boguckim lub jego zastępcą, a nieruchomości w Będzinie w dniu 23 czerwca 1939 r. również o godz. 11 z rana w Wydziale Hipotecznym w Będzinie przed Notariuszem Wacławem Kowalczewskim lub jego zastępcą. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przeglądane w biurze Dyrekcji T-wa lub w kancelariach hipotecznych. Wadium licytacyjne winno być złożone w gotowiźnie lub w listach zastawnych Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego. Gdyby w dniu do licytacji wyznaczonym sprzedaż nie doszła do skutku, z braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż rozpocznie się od sumy zmniejszonej, w terminie oznaczonym przez Dyrekcję T-wa i ogłoszonym dwukrotnie w pismach bez powtórnego wręczenia osobnych zawiadomień.

Rep. hip. Nr.	W MIEŚCIE, PRZY ULICY	Suma nieumorzonej pożyczki		Suma zaległości w ratach		Licytacja rozpocznie się od sumy	Wadjum (Kaucja)	
		Złote	gr.	Złote	gr.	Złote	Złote	gr.
	W SOSNOWCU							
1430	Narutowicza	35357	79	5925	12	53700	5370	00
1383	1-go Maja	2006	67	320	67	3750	375	00
2005	Racławickiej	1685	60	359	47	3150	315	00
516	Ciebaj	1244	15	196	60	2325	232	50
652	Dekerta	5096	96	725	77	9525	952	50
198	Kuźnica	1444	81	177	89	2700	270	00
59	Wspólnej	19183	83	2976	75	35850	3585	00
	w BĘDZINIE							
472	Rybnej	8691	30	1128	73	13200	1320	00
384	Kołłątaja	13846	07	2538	87	25875	2587	50
688	Kołłątaja	120814	77	22698	22	192375	19237	50
505	Prez. Mościckiego	39505	90	4774	76	60000	6000	00
103	Czeladzkiej	64079	42	9197	08	101475	10147	50
597	Plebańskiej	22715	89	2852	76	34500	3450	00

UWAGA: Nowonabywcy winni uzyskać zezwolenie właściwego wojewody na prawo nabycia nieruchomości położonych w pasie granicznym (Sosnowiec i Będzin) Dz. U. R. P. Nr. 12-37, poz. 84 §. 1.

Sygnatura II Km. 3099-38, 659-39, 756-39 i 796-39 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu II-go rewiru egzekucyjnego Jan Chrząstowski zamieszkały w Sosnowcu, przy ulicy Pańskiej pod Nr. 34-a, na zasadzie art. 602, 603 i 604 K. P. C. ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności różnych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji niżej wymienionych ruchomości:

1) Dnia 17 kwietnia 1939 roku w I-szym terminie o godzinie 11-ej w Sosnowcu, przy ulicy Modrzejowskiej Nr. 4, składających się z różnych ruchomości, oszacowanych na łączną sumę 518 zł.

2) Dnia 17 kwietnia 1939 roku w I-szym terminie o godzinie 12 m. 30 w Sosnowcu, przy ulicy Pierackiego, dom Wrony, składających się z różnych ruchomości, oszacowanych na łączną sumę 2910 złotych.

3) Dnia 24-go kwietnia 1939 roku w I-szym terminie o godzinie 10-ej w Sosnowcu, przy ulicy Modrzejowskiej pod Nr. 18, składających się z różnych materiałów, oszacowanych na łączną sumę 37.097 zł.

4) Dnia 26 kwietnia 1939 roku w II-gim terminie o godzinie 10 m. 30 w Sosnowcu, przy ulicy Legionów pod Nr. 24, składających się z różnych maszyn pończoszniczych i ruchomości, oszacowanych za łączną sumę 15.000 zł.

Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresami w dniu licytacji.

Sosnowiec, dnia 4 kwietnia 1939 roku.

Komornik rewiru II-go

1461 JAN CHRZĄSTOWSKI.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 24, Tel. 61073

Ogłoszenia przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 78 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 15.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego":
BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego, STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Maczka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" w SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4